

Instytut Sztuk Pięknych UMCS

EWA LETKIEWICZ

*O niektórych klejnotach z monogramem IHS*

---

On Some Jewels with the Monogram IHS

Od wczesnego chrześcijaństwa imię „Jezus” obdarzano nadzwyczajną siłą. Imię Jezusa — pisał Pseudo-Klemens — miało tak wielką moc, że skutkowało nawet wówczas, gdy wypowiadali je źli ludzie.<sup>1</sup> Te nadzwyczajne własności boskiego imienia wykorzystywano do ochrony osobistej, nosząc je ze sobą wypisane na skrawku pergaminu. Talizmany te, jak powszechnie wierzono, chroniły przed ogniem, wodą, orężem i trucizną, a kobietę ciężarną przed śmiercią w połogu.<sup>2</sup> Podobnie inskrypcja „INRI” (Jezus Nazareus Rex Judaeorum — Jezus Nazareńczyk, Król Żydowski) znaleziona — wedle tradycji — wraz z krzyżem przez św. Helenę, emanowała cudowną siłą. Niewielką jej część, czczoną jako świętość, posiadali benedyktyni w Tuluzie. Wkładano ją do wody, która potem miała pomagać we wszelkich dolegliwościach. A same tylko święte litery INRI wypisane na pergaminie, zabezpieczały przed jakimkolwiek zranieniem.<sup>3</sup>

Wiara w skuteczność imienia boskiego, a później również imion innych świętych zapisanych na skrawkach pergaminu, często razem z magicznymi znakami

---

<sup>1</sup> R. Kieckhefer, *Magia w średniowieczu*, przekł. I. Kania, Kraków 2001, s. 65.

<sup>2</sup> *Ibid.*, s. 121–122.

<sup>3</sup> R. Ganszyniec, *Studia do dziejów magii. Pas magiczny*, Lwów 1922, s. 4–9.

i formułami, przetrwała w niektórych miejscach do XIX wieku, o czym przekonują współczesne znaleziska i odkrycia tego rodzaju talizmanów.<sup>4</sup>

Ten stosunkowo prosty sposób zabezpieczenia się przed przeciwnościami losu sprawił, że talizman z imieniem Jezusa — IHCOYC mógł mieć każdy, zwłaszcza że cudowne właściwości posiadało nawet imię zapisane w formie skróconej — IHC (znane także w układzie YHC), które wskutek latynizacji zmieniło się na IHS (znane też w układzie YHS). W późniejszych czasach zdarzało się, że tym trzem literom nadawano błędną interpretację, odczytując je jako *Iesus hominem Salvator* — Jezus Zbawiciel ludzkości, lub *In hoc signo* (domyślnie: *vinces*) — Pod tym znakiem (zwyciężysz), albo *In hoc salus* — W tym (krzyżu) zbawienie.<sup>5</sup>

Okresem wzmoczonego zainteresowania imieniem Jezusa okazało się późne średniowiecze. Do popularyzacji kultu imienia Jezus przyczyniły się głośne wystąpienia kaznodziei franciszkanina-obszwanta, św. Bernardyna ze Sieny (zm. 1444). Imię Jezusa uczynił on głównym tematem swoich nauk.<sup>6</sup> Przekonywał między innymi do tego, aby ojcowie chrzestni, zamiast mało wartościowych (w sensie duchowym) prezentów, dawali nowo ochrzczonym dzieciom połączane zawieszania z literami IHS.<sup>7</sup>

Nie ma potwierdzenia, że znane obecnie zawieszania z imieniem Jezusa powstały pod wpływem płomiennych kazań sienneńczyka, ale faktem jest, że stosunkowo dużo informacji o najstarszych tego rodzaju zabytkach pochodzi właśnie z Włoch. Te jednak, które znane są z ikonografii lub przetrwały do naszych czasów, utworzone są z liter „pisma gotyckiego”, których krój sugeruje, jak się powszechnie uważa, raczej niemieckie niż włoskie ich pochodzenie.<sup>8</sup>

Z długiej listy znanych obecnie klejnotów z imieniem Jezusa warto wymienić zawieszenie IHS Marii Burgundzkiej, pierwszej żony cesarza Maksymiliana I, namalowane na jej portrecie z 1475 roku<sup>9</sup>, diamentowe zawieszenie z imieniem Jezus odnotowane w inwentarzu Philiberta Savoy w 1480 roku.<sup>10</sup> Również z inwentarza spisane w Mediolanie w 1493 roku wiadomo, że dwa diamentowe zawieszania z imieniem Jezus posiadała Bianka Maria Sforza.<sup>11</sup> Prawdopodobnie z przełomu

<sup>4</sup> M. Gradowski, *Talizmany*, „Spotkania z Zabytkami”, 1988, nr 1, s. 57–58, w tym samym numerze zob. też notatkę bez tytułu J. Pruszyńskiego, s. 58–60.

<sup>5</sup> D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przekład W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 34.

<sup>6</sup> J. Kłoczowski, *Od pustelni do wspólnoty. Grupy zakonne w wielkich religiach świata*, Warszawa 1987, s. 189.

<sup>7</sup> Y. Hackenbroch, *Renaissance Jewellery*, London, München, New York 1979, s. 139.

<sup>8</sup> *Ibid.*, s. 138–139.

<sup>9</sup> F. Falk, *The Cutting and Setting of Gems in the 15th and 16th Centuries*, [w:] *Princely Magnificence. Court Jewels of the Renaissance 1500–1630*, London 1981, s. 26.

<sup>10</sup> J. Evans, *A History of Jewellery 1100–1870*, London 1970, s. 104.

<sup>11</sup> Hackenbroch, *op. cit.*, s. 136.

XV/XVI wieku pochodzi unikalny klejnot z literami YHC i MARIA, przechowywany w skarbcu klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie.<sup>12</sup> Klejnot z imieniem Jezusa posiadał też Henryk VIII. Jego inwentarz kosztowności z 1519 roku wymienia diamentowe imię Jezus, być może to samo, które Hans Holbein odtworzył w 1536 roku na portrecie trzeciej żony króla Jane Seymour.<sup>13</sup> Warto odnotować tu także klejnoty zachowane w zbiorach kościelnych w Mantui, w Cabinet des Médailles w Paryżu czy w Victoria and Albert Museum w Londynie.<sup>14</sup>

Za najstarszy klejnot IHS, w którym zrezygnowano z „liter gotyckich” na rzecz „liter humanistycznych” uchodzi zawieszenie zamieszczone w inwentarzu kosztowności księżnej Anny Bawarskiej z 1547 roku.<sup>15</sup> Inne jeszcze diamentowe zawieszenie z imieniem Jezus odziedziczyła księżna Anna Bawarska w 1572 roku po swej starszej siostrze Katarzynie, królowej Polski, trzeciej żonie Zygmunta Augusta. Klejnot ten figuruje w spisie kosztowności przywiezionych w 1553 roku do Polski przez Katarzynę, odnotowany jako „*Pendens cum efigie Iesu facta de diamante cum tribus magnis perlis*”.<sup>16</sup> Klejnot ten, zachowany do dziś w Schatzkammer der Residenz w Monachium, otrzymała Katarzyna od swego pierwszego męża Franciszka III Gonzagi, księcia Mantui (zm. w 1549)<sup>17</sup> i choć nie pozostał on w Polsce, to z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że przykład ten oddziaływał na gusty poddanych. Sądząc z archiwaliów i zachowanych zabytków, zawieszenia z imieniem IHS nie należały bowiem do rzadkich w Polsce. Klejnot „Imię Jezus, na wierzchu rubin podługowaty, nad nim tablica dyamentowa, perły dwie” wymieniany jest wśród klejnotów Skarbcza koronnego w 1599 roku.<sup>18</sup> Klejnot „Nomen Jesus Maria, wszytek dyamentowy”, szacowany przez złotników krakowskich na sumę 2600 złotych w 1605 roku, odnotowany został w aktach cechu krakowskiego<sup>19</sup>, a „krzyżyk rubinowy Imię Jezus od Jana Hograffa, lubelskiego złotnika, kupiony za 550 florenów”, znany jest z inwentarza kosztowności książąt Koreckich.<sup>20</sup> Pokażna liczba zabytkowych klejnotów IHS przechowywana jest w skarbcu jasnogórskim po dzień dzisiejszy.

Kosztowne złote zawieszenia z kameryzowanym diamentami lub rubinami imieniem Jezusa, podobnie jak imię IHS pisane na pergaminie, noszone były

<sup>12</sup> Z. Rozanow, E. Smulikowska, *Skarby kultury na Jasnej Górze*, Warszawa 1974, fot. s. 152.

<sup>13</sup> D. Scarisbrick, *Tudor and Jacobean Jewellery*, London 1995, s. 11, fot. 2.

<sup>14</sup> Hackenbroch, *op. cit.*, s. 136.

<sup>15</sup> Falk, *op. cit.*, s. 26.

<sup>16</sup> J. Korzeniowski, *Wyprawa królowej Katarzyny*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, t. 4, 1887, s. 81.

<sup>17</sup> Klejnot, w zmienionej nieco postaci, przechowywany do dziś w Schatzkammer der Residenz w Monachium, zob. Hackenbroch, *op. cit.*, s. 137.

<sup>18</sup> J. U. Niemcewicz, *Zbiór pamiątek o dawnej Polsce*, t. III, Warszawa 1822, s. 45.

<sup>19</sup> A. Grabowski, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852, s. 232.

<sup>20</sup> *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI–XVIII w.*, zebrał M. Gębarowicz, Wrocław 1973, s. 110.

w XVI i XVII wieku jako apotropajony o zabezpieczających i ochronnych właściwościach.<sup>21</sup> Taką też funkcję pełniły monogramy IHS umieszczane na klamrach pasów<sup>22</sup>, na zapięciach bransolet<sup>23</sup>, a także — szczególnie licznie odnotowanych w źródłach — pierścieniach. Te ostatnie, jako niezbyt zapewne kosztowne, z upodobaniem noszone były przez mieszczan<sup>24</sup>.

Najbardziej jednak okazałe i najkosztowniejsze były zawieszania. Muzeum Narodowe w Szczecinie przechowuje jedno z najpiękniejszych w polskich zbiorach — zawieszenie z łaćńskimi literami IHS. Odkryte w 1946 roku w kryptach Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie, znalezione zostało w grobie księcia szczecińskiego Franciszka I (zm. 1620) wśród 27 innych kosztownych klejnotów zdobiących jego szaty, takich jak diamentowy otok kołpaka, diamentowa egreta, dwa orderzy, medalion, para bransolet, trzy pierścienie oraz pontale — drobne klejnoty naszyte na strój.<sup>25</sup> Interesujący nas klejnot jest dwuwarstwowy, górną jego warstwę tworzą splecione ze sobą litery IHS kameryzowane diamentami. Przykręcone są one do spodniej ażurowej ramy utworzonej z roślinnej wici z kwiatami niezapominajek. Na przekątnych klejnotu przymocowane są cztery kaszty z płasko szlifowanymi kamieniami. W dolnej części znajduje się puste uszko, na którym zawieszona była prawdopodobnie perła. Dekoracji dopełnia biała i błękitna emalia.

Klejnot niesłusznie chyba łączony jest z imieniem Jacoba Moresa starszego<sup>26</sup>, wziętego złotnika, urodzonego w Hamburgu około 1540 roku, pracującego dla duńskiej rodziny królewskiej oraz książąt w północnych Niemczech. Z jego prac przetrwały do naszych czasów zaledwie trzy kubki przechowywane obecnie w zbiorach Kremla, a jego charakterystyczny styl znany jest głównie na podstawie księgi projektów klejnotów *Das Kleinodienbuch... z lat 1593–1612*, znajdującej się w Staat- und Universitätsbibliothek w Hamburgu.<sup>27</sup> Natomiast z warsztatu tego wybitnego artysty być może pochodzą: diamentowy otok kołpaka i diamentowa

<sup>21</sup> Hackenbroch, *op. cit.*, s. 139. O innych treściach ideowych imienia Jezus, propagowanych przez jezuitów w XVII wieku pisze m.in. S. Kobiela, *Monstrancja Jasnogórska ks. Augustyna Kordeckiego. Program ikonograficzny i treści ideowe*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, R. LIV, nr 4, s. 55–66.

<sup>22</sup> Hackenbroch, *op. cit.*, s. 135–139.

<sup>23</sup> K. Kluczajd, *Skarb ze Skrwilna, skarb z Nieszawy. Klejnoty szlachty polskiej ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, Toruń 2002, s. 102.

<sup>24</sup> Dużą ich liczbę wymieniają inwentarze mieszczan poznańskich, zob. *Inwentarze mieszczańskie z lat 1528–1635 z ksiąg miejskich Poznania*, wydał S. Nawrocki, J. Wiśtocki, Poznań 1961, s. 365, 488, 489 i n.

<sup>25</sup> B. Januskiewicz, *Klejnoty i stroje książąt Pomorza Zachodniego. XVI–XVII wiek*, Warszawa 1995, s. 21.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 46.

<sup>27</sup> A. Somers Cocks, hasło: *Book of Jewellery Designs, Jacob Mores*, [w:] *Princely Magnificence*, s. 128.

egreta księcia Franciszka I.<sup>28</sup> Ich styl odpowiada cechom łączonym z imieniem Moresa, wśród których za najważniejsze podaje się: efektowne użycie jasnych, wielobarwnych emalii, nakładanych na tworzące wzór ślimacznice w kształcie litery „C”, płasko, „w tablicę” cięte diamenty, tendencję do szczelnego wypełniania przestrzeni, co sprawia, że klejnoty te wydają się cięższe, bardziej masywne w porównaniu do ażurowych, delikatnych klejnotów południowych Niemiec.<sup>29</sup> Związki otoku kołpaka i egerty księcia Franciszka I z wzorami Moresa mogą potwierdzić analogiczne rysunki w *Das Kleinodienbuch*.<sup>30</sup> Nie da się tego samego powiedzieć o klejnocie z monogramem IHS księcia szczecińskiego. W księdze projektów Moresa znajdują się wprawdzie rysunki klejnotów z monogramem IHS, ale ich podobieństwo do zawieszenia Franciszka I wynika jedynie z powiązań stylistycznych, charakterystycznych dla złotnictwa tego czasu. Zwracali na to uwagę Fritz Falk<sup>31</sup> i Anna Somers Cocks<sup>32</sup>, z okazji wystawy klejnotów renesansowych, zorganizowanej w Londynie w 1981 roku. Klejnotem stylistycznie do nich nawiązującym jest także pochodzący z około 1600 roku monogram IHS na sukience brylantowej obrazu Matki Boskiej w Częstochowie. Wiązane litery tego monogramu są niemal identycznie zaprojektowane jak litery klejnotu Franciszka I.<sup>33</sup>

Brak typowego dla Jacoba Moresa zagęszczenia form i efektów barwnych w monogramie IHS księcia Franciszka I skłania do odrzucenia przypisywanego mu autorstwa tego dzieła. Na obecnym etapie badań brak również przesłanek do powiązania go z konkretnym mistrzem.

#### SUMMARY

From the days of early Christianity, the name Jesus was attributed with extraordinary power. It was believed that it had the power to protect against fire, water, weapons, and poison. These extraordinary properties of the divine name were used for personal protection by carrying them on oneself, written on a piece of parchment.

The period of growing interest in Jesus' name turned out to be the late Middle Ages. The cult of the name of Jesus was popularized among others by widely-known speeches of Franciscan-Observant preacher, St. Bernardine of Sienna (d. 1444), who made the name of Jesus the main subject of his

<sup>28</sup> Po raz pierwszy otok kołpaka i egretę księcia Franciszka I złączył z nazwiskiem Jacoba Moresa Bogusław Kopydłowski [w:] *Sztuka zdobnicza. Dary i nabytki 1945–1964. Katalog*, wstęp S. Gebethner, Warszawa 1964, s. 64, pozycja 206, 207.

<sup>29</sup> Hackenbroch, *op. cit.*, s. 210.

<sup>30</sup> *Ibid.*, s. 212, 213.

<sup>31</sup> Falk, *op. cit.*, s. 26.

<sup>32</sup> Somers Cocks, *op. cit.*, s. 92.

<sup>33</sup> J. Golonka, J. Żmudziński, *Skarbiec Jasnej Góry*, Jasna Góra 2000, s. 306, fot. 154.

teachings. He tried, inter alia, to persuade godfathers to give newly baptized infants gilt pendants with letters IHS instead of hardly valuable (in the spiritual sense) presents.

From the other half of the 15<sup>th</sup> century there were numerous jewels with the Jesus monogram — IHS, inlaid with diamonds. Nowadays we know a long list of them. The IHS-monogrammed jewels have also been preserved in Poland. The collection of the Jasna Góra sanctuary includes several of them. One of the oldest is a unique jewel dated for the turn of the 15<sup>th</sup> century with the monogram IHS and MARIA.

A diamond pendant with Jesus' name was in possession of Queen Catherine of Poland, the third wife of Sigismund Augustus. This jewel was an item in the inventory of valuables brought to Poland in 1553 by Queen Catherine, listed as *Pendens cum effigie Iesu facta de diamante cum tribus magnis perlis*.

A diamond pendant IHS, now kept at the National Museum in Szczecin, was discovered in the grave of the Szczecin prince Francis I (d. 1620).

Expensive gold pendants with Jesus' name, inlaid with diamonds or rubies, were worn, just like the name IHS written on parchment, in the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries as apotropaia with protective and security properties. The same function was performed by monograms IHS placed on belt buckles, bracelet clasps or, which was especially frequently recorded in written sources, on rings. The later, probably as not too expensive, were worn with great pleasure by burghers.